



KS. ANDRZEJ ZWOLIŃSKI

WIERZYĆ ABY TRWAĆ

POLACY W KAZACHSTANIE



MONUMEN

**WIERZYĆ
ABY TRWAĆ**

POLACY W KAZACHSTANIE

KS. ANDRZEJ ZWOLIŃSKI

WIERZYĆ ABY TRWAĆ

POLACY W KAZACHSTANIE



MONUMEN
w y d a w n i c t w o

Opracowanie redakcyjne
Monumen sp. z o.o.

Projekt okładki
Ewelina Zarosa

Zdjęcia
Fotolia: Maxim Petrichuk; filipefrazao

Skład i łamanie
Anna Szarko

Korekta
Justyna Sałata

Copyright© 2016 by Wydawnictwo Monumen
All rights reserved

ISBN 978-83-65624-16-1

Wydawnictwo Monumen
os. Przemysława 16A/6
61-064 Poznań
www.miesiecznikiegzorcysta.pl

Zamówienia
Księgarnia ludzi wolnych
tel. 22 266 80 20
sklep@miesiecznikiegzorcysta.pl
www.monumen.pl

SPIS TREŚCI

Wstęp	7
I. Pionierskie polskie spotkania z Kazachstanem	17
II. Pierwsi zesłańcy	32
III. Antynarodowe represje w państwie bolszewików	48
IV. Międzywojenne przesiedlenia Polaków.	75
V. Zesłania lat wojny	87
VI. Warunki zesłania	107
VII. Radziecka walka z religią.	125
VIII. Dzieci zesłańców.	154
IX. Kościół katolicki w Kazachstanie.	175
X. Błogosławiony ks. Władysław Bukowiński.	199
Zakończenie. Polacy we współczesnym Kazachstanie.	227

WSTĘP

Oficjalna nazwa państwa brzmi „Kazakstan” (w języku kazachskim), Republika Kazachstanu. Leży ono na pograniczu Azji i Europy. Jest jednym z największych na świecie – zajmuje pod względem wielkości dziewiąte miejsce (stanowi 2% powierzchni Ziemi). Jego powierzchnia wynosi 2 724 900 km². Na jego terytorium mogłyby się zmieścić: Francja, Hiszpania, Szwecja, Portugalia, Włochy, Grecja, Norwegia i Finlandia. Jest prawie 9 razy większe od Polski. Graniczy z Chinami, Kirgistanem, Uzbekistanem, Turkmenistanem, Federacją Rosyjską, a przez Morze Kaspijskie także z Azerbejdżanem i Iranem. Do 1997 roku stolicą kraju było miasto Ałma-Ata, ponieważ wówczas – decyzją prezydenta Kazachstanu, Nursułtana Nazarbajewa – stolica została przeniesiona do Akmoły, która zmieniła rok później nazwę na Astana¹.

¹ *Encyklopedia historyczna świata*, t. XI: Azja, cz. 2, red. M.M. Dziekan, Kraków 2002, s. 112; *Kazachstan – poradnik dla przedsiębiorców*, oprac. i red. A. Naruniec, Warszawa 2005, s. 9.

Nazwa państwa wywodzi się od Kazachów – plemion, które w XV wieku w wyniku walk wyodrębniły się z Chanatu Uzbekiego i w dorzeczu rzeki Czu założyły samodzielny chanat. Według zachowanych przekazów pierwszym ludem koczowniczym, który zamieszkiwał obszary dzisiejszego Kazachstanu, byli Hunowie. Zajęli oni obecny Kazachstan na przełomie II i III wieku. W VI wieku kraj ten wchodził w skład Kaganatu Starotureckiego, a po jego upadku w VII wieku panowali tu kolejno Turgieszowie i Karlucy. Jednocześnie rozwijały się związki plemienne Klimaków i Kipczaków².

W XIII wieku większość ziem Kazachstanu podbili Mongołowie, którzy wcielili je do Złotej Ordy. W późniejszym czasie wyodrębniły się z niej: Biała Orda i Mongolista. Wewnątrzplemienne walki doprowadziły do rozpadu w XV wieku Białej Ordy na kilka dzielnic. Dwa silne ośrodki, które się wówczas wyłoniły, to: Orda Nogajska (na zachodzie) i Chanat Uzbeki (na wschodzie). W 1465 roku część plemion odłączyła się od Chanatu Uzbekiego i w dorzeczu rzek Czu i Talas (w Siemiorzeczcu) utworzyła samodzielny chanat nazwany kazachskim. Za pierwszych chanów kazachskich uznaje się Dżanibeka i Kiereja. Władca Uzbeków, Abul-Chair, nie zaakceptował odłączenia się narodów kazachskich, co było powodem wielu konfliktów wojennych między jego armią a siłami Kazachów³.

² P. Grochmański, *Kazachstan. Studium politologiczne*, Toruń 2006, s. 49–57.

³ Por. B. Gafurow, *Dzieje i kultura ludów Azji Centralnej. Prehistoria, starożytność, średniowiecze*, Warszawa 1978.

W XV wieku doszło wśród Kazachów do wyodrębnienia się trzech ord, zwanych żuzami. Wielka Orda (Uły Żuz), zwana inaczej Starszą, zajmowała obszar Siedmiorzeczca. Średnia Orda (Orta Żuz) – centralny Kazachstan, a Młodsza Roda (Kiszi Żuz) – północno-zachodnią część kraju. Orda dzieliła się na plemiona, plemiona na rody, a rody na auly, czyli osady plemion koczowniczych, składające się z 20–100 osób. Na czele ordy stał chan. Niższy szczebel rządzącej warstwy stanowili sułtanowie, wyższe duchowieństwo muzułmańskie i bijowie – przedstawiciele bogatej arystokracji kazachskiej – oraz stróż porządku moralnego, który wymierzał sprawiedliwość wedle niepisanych praw zwyczajowych⁴.

Nie udały się próby zjednoczenia kazachskich ord w jedno państwo. Zachowały one swą odrębność aż do przyłączenia ich do Rosji – w XVIII i XIX wieku imperium Kazachów rozpadło się i zostało stopniowo opanowane przez Rosjan. Podbój Kazachstanu Rosja rozpoczęła jeszcze w XVII wieku, ponieważ była zainteresowana kolonizacją kazachskich stepów. Już car Piotr I wyraził chęć wzięcia ziem kazachskich pod rosyjską protekcję. Sprzyjały temu najazdy Dżungarów oraz zagrożenie ze strony Chin. Orda Mała w 1731 roku, Średnia – 1740, a Starsza – 1819 kolejno przyjęły protektorat, a później zwierzchnictwo Rosjan. W 1822 roku zniesiono władzę chanów, wprowadzono

⁴ G. Sapargalijew, W. Djakow, *Polacy w Kazachstanie w XIX wieku*, Warszawa 1983, s.78–83.

nowy podział administracyjny, a cała administracja została podporządkowana rosyjskiej. Najlepsze ziemie rząd oddawał na osiedlenie kolonistom z Rosji. Począwszy od 1861 roku nowo wyzwoleni chłopcy rosyjscy i ukraińscy zasiedlali żyzne stepy północy. Na nic zdały się kolejne powstania i bunt, których – licząc także lokalne powstania – wybuchło około 300. Były one krwawo tłumione przez rosyjskiego gubernatora Aleksieja Kuropatnika. W obawie przed represjami pół miliona Kazachów uciekło do Chin⁵.

Rewolucja w Rosji w 1917 roku umożliwiła dojście do głosu kazachskim organizacjom narodowym. Po krwawej wojnie domowej, z początkiem 1920 roku Armia Czerwona opanowała większość terytorium. Została utworzona Kirgiska Socjalistyczna Republika Radziecka, przemianowana w 1925 roku – zgodnie z tradycyjną nazwą – na Kazachską Autonomiczną Socjalistyczną Republikę Radziecką. W 1936 roku kraj wcielono do Związku Radzieckiego jako kolejną republikę związkową. Położenie geograficzne czyniło z tego regionu zaplecze dla wydarzeń w olbrzymim Związku Radzieckim. Podczas II wojny światowej do Kazachstanu ewakuowano wiele zakładów przemysłowych, zwłaszcza z europejskiej części ZSRR. Tutaj też utworzono ogromną przestrzeń dla zesłańców ze wschodnich terenów Polski po 17 września 1939 roku⁶.

⁵ N. Rykowska, *Polacy w Kazachstanie jako środowisko wychowawcze*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2015, s. 37.

⁶ *Encyklopedia historyczna świata*, t. XI: Azja..., dz. cyt., s. 107–110.

Imperium radzieckie rządziło tymi regionami coraz bardziej represyjnie. Pod koniec lat 30. XX wieku ludom tutejszym, tradycyjnie koczowniczym, narzucono kolektywizację i zmuszono do osiadłego trybu życia, nakazując hodowlę bydła w wielkich farmach – kolchozach. Konfiskowano sprzęt, teren i żywy inwentarz, co załamało produkcję rolną. 51% Kazachów zmarło z głodu, a 900 tysięcy wyemigrowało – zbiegło do Chin i Afganistanu. W latach 1929–1933 w kraju pozostało zaledwie około 30% populacji narodu kazachskiego – jako efekt tzw. czystek Stalina.

Inna decyzja władz radzieckich, o wykorzystaniu tutejszej pustyni do przeprowadzania eksperymentów z bronią jądrową, doprowadziła do wielkiej degradacji środowiska. Skażeniu uległy przede wszystkim tereny obwodów karagandyjskiego i semipałatyńskiego. Kreml traktował Kazachstan jako dostawcę surowców produkcyjnych oraz artykułów rolniczych i minerałów. Ziemię niszczyła m.in. akcja zaorywania stepów w celu pozyskiwania nowych ziem uprawnych. Innym źródłem skażenia środowiska były zakłady chemiczne, w których brakowało urządzeń eliminujących emisje zanieczyszczeń. Dodatkowym elementem obecności rosyjskiej w Kazachstanie był także kosmodrom Bajkonur⁷. Wszystkie akcje Rosjan łączyły się z napływem kolejnych fal osadników z Rosji i innych republik radzieckich.

Odrodzenie narodowych sentymentów i dążeń wiąże się z osłabieniem władzy centralnej w Rosji Radzieckiej

⁷ N. Nazarabajew, *U progu XXI wieku*, Warszawa 1997, s. 56–67.

w końcu lat 80. XX wieku. Kazachstan przyczynił się do rozpadu ZSRR m.in. przez odmowę uznania radzieckiego puczu w 1991 roku. 16 grudnia 1991 roku Kazachstan proklamował niepodległość, a 21 grudnia podpisał deklarację o przystąpieniu do Wspólnoty Niepodległych Państw. Prezydentem został Nursułtan Nazarajew⁸.

Dzisiaj w Kazachstanie żyje nadal dużo rodowitych Rosjan. Łączna liczba mieszkańców wynosiła w 2007 roku 15 472 tysięcy osób. Kazachowie stanowią 57,2% ludności, Rosjanie – 27,2%, Ukraińcy – 3,1%, Uzbegy – 2,7%, Niemcy – 1,6%, Tatarzy – 1,6%, Ujgurzy – 1,5%, a inni (w tym Polacy) – 5,1%.

Do głównych miast Kazachstanu należą (dane z 2004 roku): Ałma-Ata (1 175 208), Szymkent (513 110), Astana (510 533), Karaganda (428 867), Taraz (327 911)⁹.

Pierwotną religią Kazachów był szamanizm. Opierał się na prostym przeświadczeniu, że siły przyrody mają przy-mioty boskie. Oddawano cześć duchom przodków. Bóstwem było Niebo (Tenri), ziemia (duch ziemi – Żerana), ogień i woda (suana) – żywioły uważane za święte, mające siły oczyszczające¹⁰. Najważniejszym świętem kazachskim był Nauryz (Nowy Rok), który przypada 21 marca. Uważa się, że wtedy następuje odnowa w przyrodzie. Dawniej

⁸ Ph. Gardnem, A. Scott, M.S. Rohan, A. Shackleton, *Geografia państw świata*, MUZA SA, Warszawa 1996, s. 180.

⁹ *Encyklopedia geograficzna świata. Azja*, t. 6, red. Z. Otałęga, R. Andruszko, E. Dyżewska, K. Węgrzynek, Kraków 1997, s. 381–385.

¹⁰ T. Zieliński, *Między islamem a komunizmem*, Łębork 2001, s. 20–93.

obchody zaczynały się o wschodzie słońca – młodzi ludzie spotykali się u źródła, które oczyszczali. Po tym obrzędzie obchodzono domy i zachęcano wszystkich do świętowania. Należało w tym dniu odwiedzić siedem domów (liczba ta symbolizowała liczbę dni tygodnia), przyjmując u siebie siedmioro gości, częstując tradycyjną potrawą („nauryz koże”) przyrządzoną z siedmiu produktów (woda, mięso, sól, olej, mąka, kasza jaglana lub ryż albo pszenica i mleko). Miało to zapewnić dostatek mleka na cały kolejny rok¹¹.

Święto to zostało zniesione w 1926 roku, a przywrócono je w 1988 roku. W 1991 roku dekretem prezydenta uznano je za święto państwowe – trwa trzy dni, a są one wolne od pracy.

Obecnie pod względem religijnym społeczeństwo jest zróżnicowane. Dane z 2000 roku mówią, że muzułmanie stanowią 42,7% ludności – głównie sunnici (sunnizm był wprowadzany kilkaset lat głównie za sprawą Tatarów nadwołżańskich), bezwyznaniowcy – 29,3%, chrześcijanie – 16,7%, w tym prawosławni – 8,6% (efekt rusyfikacji, niekiedy przymusowego nawracania), ateści – 10,9% oraz inni – 0,4%¹².

Środowisko geograficzne Kazachstanu jest bardzo zróżnicowane. Zachodnią część kraju zajmuje depresyjna Nizina Nadkaspijska, ograniczona od południowego wschodu wyżynami, wśród których występują liczne zapadliska

¹¹ N. Rykowska, *Polacy w Kazachstanie...*, dz. cyt., s. 46–47.

¹² *Leksykon krajów świata. Encyklopedia Britannica*, red. M. Kręgiel-Benedyk, tłum. I. Brewińska, Kurpisz Publishing House, Poznań 2010, s. 288–290.

(najgłębsze to Karagije – 132 m p.p.m.). Część środkową i wschodnią zajmuje znacznie zrównane Pogórze Kazachskie (sięgające aż do północnego brzegu jeziora Bałchasz), oddzielone od południa Kotliną Bałchasko-Ałakolską od łańcuchów gór Tien-szan (biegnie przez nie granica z Chinami), Tarbagataj i Dżungarski Ałatau. Góry na wschodzie kraju mają ponad 4 000 m n.p.m. Południowe krańce kraju zajmują pustynne obszary Kyzyl-kum, a północne – skraj Niziny Zachodniosyberyjskiej. Ponad 2/3 powierzchni kraju zajmują tereny pustynne i półpustynne. Są to m.in. pustynie: Kyzyl-kum, Mujun-kum, Sary Iszokrau i Bet Pak Dała¹³. Jeziora w centralnej części są zasolone, podobnie jak okoliczne bagna. Najżyźniejszym obszarem są trawiaste stepy północy. Ziemie uprawne zajmują jedynie 15% obszaru, a lasy – 6%¹⁴.

W Kazachstanie płynie 85 tysięcy rzek, w większości jednak okresowych i bezodpływowych. Główne rzeki to: Ural, Syr-daria, Irtysz, Inszym, Emba, Czu, Nura, Sarysu, Turgaj, Ili i Toboł. Jezior jest ponad 57 tysięcy, ale w większości są zasolone i płytkie, o głębokości zaledwie około 1 m. Do największych zaliczają się: Bałchasz, Ałakol, Setlety-tengiz i Zajsan. Do Kazachstanu należy część Morza Kaspijskiego i część Jeziora Aralskiego¹⁵.

¹³ *ABC Świat – Azja*, t. 9, red. W. Maik, Poznań 1999, s. 131–132.

¹⁴ *Kazachstan. Historia – społeczeństwo – polityka*, red. T. Bodio, K.A. Wojtaszczyk, Warszawa 2000, s. 18.

¹⁵ Por. J. Barberg, *Geografia świata*, Warszawa 1985, s. 15–20.

Kazachowie, dawniej zwani Kirgizami, byli przez wiele tysięcy lat narodem koczowniczym. Zajmowali się głównie pasterstwem – wypasem bydła i zwierząt domowych. Jak napisał jeden z kazachskich uczonych i pisarzy, Czokan-Walichanow: „Mieszkaniec stepu jada i pije oraz ubiera się dzięki bydłu. Dla niego bydło droższe od własnego spokoju. Przywitanie Kirgiza, jak wiadomo, zaczyna się następująco: Czy zdrowe twoje bydło i rodzina? Ta większa troska o bydło niż o rodzinę charakteryzuje byt koczownika bardziej niż kilka stron opisu”¹⁶. Ze względu na wymagające i surowe warunki klimatyczne zimą hodowali głównie owce, konie, wielbłądy. Zabytkiem po okresie koczowniczym w kulturze materialnej Kazachów są pomieszczenia mieszkalne – jurty. Ich najważniejszym atrybutem był kufer. Ściany były plecione z gałęzi, wewnątrz wyłożone tkaninami. Dach nakrywano skórą zwierząt, z pozostawionym centralnie otworem¹⁷.

Koczownicze życie wpłynęło także na sposób odżywiania się Kazachów, dla których podstawowym składnikiem kulinarnym jest mięso, a także mleko i mąka. Bardzo rzadko używa się produktów pochodzenia roślinnego¹⁸.

Tryb osiadły życia wymusiła na Kazachach władza radziecka w latach 20. i 30. XX wieku. Jedną z przyczyn ucieczki Kazachów do Chin i Mongolii był bunt przeciw

¹⁶ Cz.Cz. Walichanow, *Sobranije coczinenij w piati mowach*, t. 2, Ałma-Ata 1985, s. 28.

¹⁷ G. Jonkajtys-Lubas, ... *was na to zdies priwiezli, szto wy podochli. Kazachstan 1940–1946*, Lublin 1999, s. 42–43.

¹⁸ *Kuchnia kazachska*, red. I.S. Sarajew i in., Warszawa 1988, s. 6–9.

represjom radzieckim. Populacja Kazachów nadal jest liczna w Chinach (1 mln 300 tysięcy), Uzbekistanie (870 tysięcy), Rosji (600 tysięcy), Mongolii (160 tysięcy). Duże enklawy Kazachów są także w Afganistanie, Iranie i Turcji¹⁹.

Kazachów cechuje szacunek dla osób starszych. Odznaczają się też silną więzią grupową – rzadko zawierają małżeństwa mieszane. Rodzina kazachska jest zazwyczaj wielopokoleniowa i wielodzietna, z zachowaniem hierarchii starszeństwa i dominacji mężczyzn. Należą do bardzo gościnnych społeczności. Twierdzą np. że w gościnę należy przychodzić głodnym, ponieważ odmówienie poczęstunku jest obrazą dla gospodarzy. Zwyczajowym pierwszym toastem gospodarza są słowa: „Niech poczęstunek ten będzie moim dobrym życzeniem wszystkiego dobrego i modlitwą o szczęście na przyszły rok dla Ciebie”²⁰.

W powieści Muchtara Auezowa pt. „Abaj” jedna z postaci – Zere – mówi: „Synowie moi, synowe moje! Bądźcie uprzedzająco grzeczni, uważni w stosunku do gości! Prawdziwy mąż zachowuje się godnie nie tylko podczas wyprawy wojennej, lecz także wobec gości. Umierajcie ze zmęczenia, ale nie chmurzcie się! Obsługujcie gości żywo i radośnie, nie tracąc przy tym miary. Bądźcie spokojni, skromni i nie mówcie zbyt wiele”²¹.

¹⁹ M. Łabenda, *Język kazachski*, Warszawa 2000, s. 8.

²⁰ Za: N. Rykowska, *Polacy w Kazachstanie...*, dz. cyt., s. 47.

²¹ M. Auezow, *Syn Kazachstanu (Abaj)*, Warszawa 1950, s. 290.

I. PIONIERSKIE POLSKIE SPOTKANIA Z KAZACHSTANEM

Spotkanie kultur, tak odległych i egzotycznych wobec siebie jak polska i kazachska, odbywa się na wielu płaszczyznach. Trzeba było długo czekać, aby doszło do pierwszego kontaktu przedstawicieli tych dwóch społeczności. Za pierwszy uważa się udział wrocławskiego franciszkanina, Benedykta Polaka, w wyprawie do Mongolii. Miała ona charakter poselstwa papieża Innocentego IV, na czele której stał Włoch, Jan di Piano Carpini, prowincjał franciszkanów na Polskę. Była to odbyta w latach 1245–1247 pionierska podróż do nieznanej wówczas Azji Zachodniej i Wschodniej. Cel stanowiło dotarcie z posłaniem papieskim do wielkiego chana mongolskiego, Gujuk, który rezydował wówczas w Syra Orda, niedaleko Karakorum. Ekspedycja przemierzyła ziemie dzisiejszego

Kazachstanu i dotarła do celu 22 lipca 1246 roku. Otrzymała list od chana do papieża i wówczas poselstwo ruszyło w drogę powrotną. Do Lyonu przybyło w listopadzie 1247 roku. Miało ze sobą nie tylko odpowiedź chana, ale też wiele wiadomości, które dotyczyły imperium mongolskiego i krajów, przez które wędrowało¹.

Misja była związana z podbojami księstw ruskich przez Tatarów (Mongolów). A dalszym celem stały się Węgry, ziemie polskie i niemieckie. Umiejętności wojskowe i logistyczne Mongołów przynosiły im kolejne zwycięstwa, m.in. w bitwie pod Legnicą 9 kwietnia 1241 roku, podczas której zginął książę śląski Henryk II Pobożny, który dowodził wojskami polskimi, a był wspomagany przez siły przybyłe z krajów niemieckich. Rezonans tej franciszkańskiej misji był ograniczony do kręgu dworu papieskiego².

Relacja Benedykta Polaka ukazała się drukiem dopiero kilka wieków po powrocie misji – stąd panuje powszechnie

¹ F.M. Rosiński, *Benedykt Polak – uczestnik legacji papieskiej do wielkiego chana (1245–1247)*, w: *Kościół katolicki na Syberii. Historia – Współczesność – Przyszłość*, red. A. Kuczyński, Wrocław 2002, s. 13–34; Tenże, *Benedykt Polak – prekursor polskich badań etnologicznych w Azji*, w: *Polskie opisywanie świata. Od fascynacji egzotyką do badań antropologicznych*, red. A. Kuczyński, Wrocław 2000, s. 7–21; J. Strzelczyk, *Od Lyonu do Mongolii. Poselstwo papieskie do Wielkiego Chana i relacje wystanników*, w: *Benedykt Polak. Z Europy do Azji przez Kazachstan (1245–1247)*, Warszawa 2008, s. 12–28.

² F.M. Rosiński, *Franciszkańska legacja papieska z udziałem Polaka u wielkiego chana*, w: *Observare Evangelium. Wrocławska księga Jubileuszu 800-lecia Zakonu Braci Mniejszych*, red. F.M. Rosiński, Wrocław 2009, s. 385–408.

błędne przekonanie, że pierwszym Europejczykiem, który odbył podróż w głąb Azji, był Marco Polo. Relacja polskiego zakonnika stanowiła początek polskiego opisywania Kazachstanu. Była to pierwsza autopsyjna wiadomość o ziemiach dzisiejszego Kazachstanu i innych obszarach ze szlaku poselstwa papieskiego. Zawiera ona dużo pionierskich informacji geograficznych, etnograficznych i religijnych.

Wśród wielu pierwszych opisów fragmentów świata kazachskiego pióra Benedykta Polaka znajduje się m.in. opis jurty: „Ich domostwa są okrągłe i zręcznie zrobione z łożyny i kijów na sposób namiotów. Ale u ich szczytu pośrodku mają otwór dla wpuszczania światła, a wypuszczania dymu, ponieważ w środku namiotu znajduje się zawsze ognisko. Ściany okryte są wołłokiem, również drzwi zrobione są z wołłoku. Niektóre z tych szałasów mogą być szybko rozebrane i znów złożone, a przenoszone są na grzbietach zwierząt. Inne nie są rozbieralne, lecz przewożone są na wozach. I gdziekolwiek koczownicy udają się, na wojnę czy gdzie indziej, przewożą swe szałas z sobą. Posiadają wielkie bogactwo w bydło, jak wielbłądy, woły, owce i kozy. Sądzą oni, że mają więcej koni i klaczy niż cały pozostały świat”³.

Na kolejne opisy Kazachstanu trzeba było długo czekać. Związane są one bowiem dopiero z życiem zesłańców, którzy powracając do Polski, przywozili powstające na stepach kazachskich wiesze, poematy, opisy ludzi, przyrody

³ Za: R. Badowski, *Polscy piewcy Kazachstanu*, Pelplin 2001, s. 12.

i krajobrazu, a także wyniki badań, które podejmowali podczas przymusowego pobytu.

Jednym z pierwszych opisujących fascynującą przyrodę dzisiejszego Kazachstanu był Gustaw Zieliński (1809–1881), zesłaniec na „bezterminowe osiedlenie na Syberii” po powstaniu listopadowym. Na zesłańczy szlak wyjechał w 1834 roku. Był m.in. w Tobolsku, a potem został zesłany do Iszymia – miasta Kirgizów, które wyznaczono mu na zesłańczy pobyt. Zachwycony był krajobrazami: „Widok rozległego stepu ma wiele poezji, bo nawodzi jakieś tęskne, melancholijne uczucia i pomimowolnie wzrok od ziemi odrywa ku niebu. Ta imaginacja nie wykreśla owych czarodziejskich pałaców, tak jakoś właściwych brylantowym złudzeniem pustyń powieści arabskich, owszem, zadymiony koczowy namiot Kirgiza, koń jego i trzody lepiej się układają do obrazu, którego tłem zieloność stepu, a ramionami – zapadający błękitny nieboskłon”⁴.

G. Zieliński chętnie wędrował po stepie, chociaż jako zesłaniec był ograniczony sądowym wyrokiem. Stepy – jego zdaniem – dawały mu pozory wolności. Pisał: „Dalej i dalej okolica coraz dziksza, trawy bujniejsze, kwiaty coraz piękniejszych kolorów. Płonące słońce zakryło się chmurami, a od południa na kształt gór bazaltowych ciągną ciemnych gór

⁴ A.M. Stogowska, *Wpisany w epokę. Gustaw Zieliński 1809–1881*, Płock 1996, s. 109. Por. A.M. Stogowska, *Literackie opisy Syberii Gustawa Zielińskiego*, w: *Polska a Syberia. Spotkanie dwóch światów. Materiały z konferencji naukowej*, Łódź 1–2 marca 2001 roku, Łódź 2001, s. 171 i nn.

falangi, powietrze ciężkie, parne, płonące, grom słychać z daleka i wszystkie znaki zbliżającej się burzy, już połowa przedemną stepu znikła sprzed oczu, zaćmiona deszczem ulewnym, a dla mnie nie ma schronienia, bo na rozległych stepach jeden jest tylko namiot – niebios sklepienie. Ni drzewa, ni krzaczka, gdzie by podróżny głowę mógł złożyć. Na próżno pędzę, burza otoczyła mnie wokoło i nic nie widzę prócz strumienia deszczu i błyskawic i słyszę ciągły grom bijących piorunów. Piękny to widok burzy na stepach, gdzie wzburzone żywioły, niczym niehamowane tym większą wywierają siłę swoją wściekłością i huk gromów mocniej się tu odbija, pęd wichru jest szaleńczy i błyski mają więcej ognia i przerażenia”⁵.

Romantyczny zachwyt nad przyrodą stepów kazachskich w twórczości G. Zielińskiego dochodził do głosu także po powrocie do kraju (zwolniony w listopadzie 1842 roku). Jego poemat *Kirgiz* (I wydanie w Wilnie w 1842 roku) ukazał się jeszcze podczas jego pobytu na zesłaniu w Iszymie. Później miał jeszcze ponad 20 wydań i był przybliżaniem Polakom odległego stepowego kraju. Powstające w kraju poematy *Koń Beduina* czy *Stepy* zawierały wiele retrospekcyjnych wątków z zesłania⁶.

Innym zesłańcem, który zapisał się w historii Kazachstanu jako pierwszy historyk spisujący przeszłość

⁵ A.M. Stogowska, *Wpisany w epokę...*, dz. cyt., s. 109–110. Por. A. Le-wszyn, *Opisanie Kirgiz-kajsackich ord i stepiej*, Petersburg 1832.

⁶ A. Kuczyński, *Polacy w Kazachstanie. Zesłania – Dziedzictwo – Nadzieje – Powroty*, Wydawnictwo Kubajak, Krzeszowice 2014, s. 437–450.

Kirgizo-Kazachów, był Adolf Januszkiewicz (1803–1857). Był przyjacielem Adama Mickiewicza – uwiecznionym w *Dziadach* cz. III zesłańcem po powstaniu listopadowym⁷. Pracował w kancelarii Zarządu Granicznego Kirgizów Syberyjskich, w związku z czym często wyjeżdżał do kazachskich aulów. Znał wielu naczelników kazachskich rodów, cieszył się ich zaufaniem. Wspomagał chorych Kazachów, domagał się stworzenia dla nich opieki lekarskiej, by ograniczyć praktyki miejscowych znachorów. Był przy tym kronikarzem stosunków społecznych i politycznych w kazachskiej społeczności. Interesował się poglądami sułtana Baraka – jednego z wodzów Średniej Ordy. Opisał autorytet moralny Kazachów, Kunanbaju – ojca poety kazachskiego, Abaja Ibrahima Kunanbajewa. Interesował się też folklorem, a zwłaszcza ludowymi pieśniarzami – improwizatorami (aksynami)⁸. Były to pierwsze relacje, które próbowały opisać i uchwycić słowem bogatą kulturę Kazachów.

Innym polskim badaczem kultury kazachskiej, którego dorobek jest ciągle obecny w nauce kazachskiej, jest Bronisław Zaleski, rysownik, skazany w 1846 roku za działalność patriotyczną. Był wcielony do Korpusu Orenburskiego, w którym służył w latach 1848–1856. Często był wysyłany

⁷ Por. J. Odrowąż-Pieniążek, *Dzieje Mickiewiczowskiego Adolfa*, „Kwartalniki Instytutu Polsko-Radzieckiego” 1956, nr 1, s. 255–277.

⁸ *Żywot Adolfa Januszkiewicza i jego listy ze stepów kirgiskich*, wyd. II, Berlin 1875, t. 2, s. 40–87. Por. A. Januszkiewicz, *Listy ze stepów kirgiskich i dziennik podróży*, oprac. H. Geber, Wrocław 2013; Tenże, *Listy z Syberii*, oprac. H. Geber, Warszawa 2003.

w charakterze rysownika w składzie różnych ekspedycji do Kazachstanu. Owocem jego pracy jest m.in. album ilustrowany akwafortami pt. *La vie des steppes kirghizes. Descriptions, recits et contes* – wydany w Paryżu w roku 1865. Zaleski, sam uczestnicząc w różnych formach stepowego życia, z przejęciem opisywał jego szczegóły. Przesiadywał w tubylczych jurtach, wysłuchiwał rad starszych przydatnych w wędrówce po stepach. Interesował się odmiennością kulturową Kirgizów, zachwycony ich bogactwem i pozostający pod ich urokiem. Wiele uwag poświęcił także Baszkirom, Wotiakom i Czeremisom⁹.

Pierwszą polską monografią geograficzno-kulturową dotyczącą Syberii była książka Józefa Kobyleckiego (1801–1867) pod tytułem *Wiadomości o Syberii i podróże w niej odbyte w latach 1831, 1832, 1833, 1834*, wydana w Warszawie w 1847 roku. Autor był oficerem rosyjskim, służył w podmoskiewskim pułku huzarów, a potem w Tobolsku. Jako oficer inspekcyjny poznał Syberię i północny Kazachstan. Dużo uwagi poświęcił opisowi obrzędów pogrzebowych – w zdumienie wprowadzały go „nagrobne kaplice”¹⁰.

Listy ze stepów kazachskich zatytułowane *Kirgiz i stepy* opublikował rok przed powrotem z zesłania do kraju

⁹ Por. W. Caban, *Z Orenburga do Paryża. Bronisław Zaleski 1820–1880*, Kielce 2006; A. Kuczyński, *Bronisława Zaleskiego opisanie Kazachstanu*, w: *Polskie opisywanie świata. Od fascynacji egzotyką...*, dz. cyt., s. 109–120; B. Zaleski, *Wspomnienia z Uralu i stepów kazachskich*, oprac. A. Zieliński, Wrocław 2008.

¹⁰ A. Kuczyński, *Polacy w Kazachstanie...*, dz. cyt., s. 462.

Aleksander Bem (na zesłaniu 1849–1857). Zachęcał do poznawania obcego kraju słowami: „Na dalekim wschodzie, za Wołgą i Uralem, ponad Aralskiem i Kaspijskim Morzem, leży kraj dziki, ziemia pustyń piaszczystych, ziemia ludu, co nie przeszedł dziwnych kolei europejskich cywilizacji, ale wegetuje z dnia na dzień, chowając stary obyczaj swoich przodków. Obyczaj ten to zlepek niekształtny mistycznych podań i wierzeń ludów, z którymi sąsiadował od niepamiętnych czasów, toż i hord różnojęzycznych, co przez ciąg tylu wieków ocierały się i mieszały z pierwotnem plemieniem ziemi”¹¹. Opisał jurty, ale i ubrania, i zwyczaje żywieniowe Kirgizów.

Polacy podejmowali w swoich publikacjach wiele wątków badawczych kultury Kazachów. W końcu XIX i na początku XX wieku były to zarówno prace informujące o kulturze, jak też rozpoznawcze na temat zasobów surowców naturalnych, działalności kulturalnej i gospodarczej, a także administracji i wojskowości. Wśród tych prac do interesujących należały m.in. próby opisu prawa zwyczajowego. W tych badaniach przodował Andrzej Szerszeniewicz, słuchacz Szkoły Języków Wschodnich w Odessie, pozostający w służbie rosyjskiej. Zauważył on, wykonując programowe prace nad różnymi aspektami prawa zwyczajowego Kazachów, że przenikają się w nim elementy religii muzułmańskiej (czyli „agatu” i szariatu), jak i miejscowe zwyczaje

¹¹ A. Bem, *Kirgiz i stepy. Z listów Aleksandra Bema ułożył Władysław Wieczorkowski*, „Kronika Wiadomości Krajowych i Zagranicznych” 1856, nr 48. Por. także nr 49 i 50.